

STUDIA WILANOWSKIE

XXIV

WARSZAWA 2017



MUZEUM PAŁACU
Króla Jana III
w WILANOWIE

Czciliście go za życia, oddacie mu hold po zgonie¹

Za czasów Rzeczypospolitej Polskiej Jenerał Artylerii, w czasie sejmu Konstytucyjnego Posel z Województwa Lubelskiego, po upadku Ojczyzny współ założyciel Towarzystwa Przyjaciół nauk, za Xięstwa Warszawskiego Prezes rady Stanu i Ministrów, tudzież dowódca korpusu Kadetów, za przywróceniem królestwa Minister oświecenia i Religii, Wojewoda, Prezes Senatu, Kawaler orderów Polskich, urzędnik Legii honorowej, Autor wielu pism wzorowych, i jeden z najznakomitszych mówców Stanisław Kostka Hrabia Potocki onegdaj około godziny 5 z południa w Pałacu Wilanowskim zakończył życie – Zwłoki po jutrze mają być przeprowadzone do Kościoła Wilanowskiego².

Ta lakoniczna wiadomość zapoczątkowała całą lawinę zdarzeń, którymi stolica żyła do ostatnich dni 1821 roku. Informacje prasowe, jakie pojawiły się na ten temat stanowią swoisty ewenement, bo żadnej innej zmarłej osobie nie poświęcono tyle uwagi, co Potockiemu. Autorami publikowanych materiałów byli nie tylko korespondenci warszawskich dzienników, ale także rodzina zmarłego, przyjaciele i sami czytelnicy. Ten niezwykle różnorodny materiał faktograficzny, wzbogacony o niepublikowane wcześniej teksty źródłowe, stał się pretekstem do przyjrzenia się Stanisławowi Kostce Potockiemu oczami jemu współczesnych. Trzeba przy tym zaznaczyć, że ówczesna prasa poddawana była cenzurze, co miało niebagatelny wpływ na publikowane treści. Już sam ten fakt stanowił dla wygłaszających mowy pogrzebowe nie lada wyzwanie, gdyż z obawy przed narażeniem się aktualnej władzy politycznej, zmuszeni byli powściągnąć pochwały dokonań zdymisjonowanego ministra. Cenzura nie dotyczyła jednak zwykłych warszawiaków, którzy masowo brali udział w najważniejszych uroczystościach żałobnych, kupowali pamiątki z podobizną zmarłego, sadzili drzewa i fundowali pomniki w gaju w Gucinie. Żal z powodu odejścia wielkiego człowieka połączony z patriotycznymi uczuciami i politycznymi porachunkami mógł grozić niepotrzebnym wzrostem napięcia, przed czym ostrzegał zaraz po śmierci Potockiego ks. Jan Kanty Gąsiorowski³:

[...] zaczem ktokolwiek żal czuie w sercu, niech weyrzy na martwe zwłoki, a swą urazę ieżeli sprawiedliwa, niech również martwą uczyni; a jeśli uroiona niech się wyzuie z błędu, i zostawi zmarłego Sędziemu Sędziów ziemskich.

UROCZYŚTOŚCI UPAMIĘTNIAJĄCE ŚMIERĆ STANISŁAWA KOSTKI POTOCKIEGO W ŚWIETLE ÓWCZESNYCH MATERIAŁÓW DRUKOWANYCH

Magdalena Kulpa



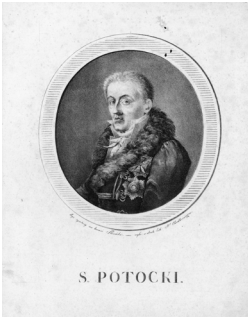
il. 1

Stanislas-Kostka Potocki, Président du Sénat [...] Né en 1757 mort en 1821, Bernard Romain Julien, Paryž, ok. 1827, Biblioteka Narodowa

1 Z kazania księdza Franciszka Ksawerego Kurowskiego za duszę Stanisława Kostki Potockiego wygłoszonego 9 października 1821 w Wilanowie.

2 „Kurjer Warszawski” (dalej: KW), nr 221, 16 IX 1821, s. 1.

3 *Ibidem*, s. 9–10. Por. przyp. 19.



il. 2

Stanisław Kostka Potocki, rys. z natury na kamieniu W. Śliwicki, ryc. A. Chodkiewicz, [za:] *Portrety wsławionych Polaków rysowane na kamieniu przez Walent. Śliwickiego, z opisem ich życia przez Alex. Chodkiewicza*, Warszawa 1820–1830, Biblioteka Narodowa

Niniejszy artykuł jest pokłosiem kwerendy prasy warszawskiej i krajowej, będącej jednym z priorytetowych działań Działu Sztuki Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, realizowanych w celu gromadzenia i popularyzowania wiedzy o Stanisławie Kostce Potockim i jego multidyscyplinarnym dorobku.

Ostatnie miesiące życia upłynęły Potockiemu na politycznej emeryturze. 9 grudnia 1820 roku car Mikołaj I *laskawie uwolnił* [go] *raczył* z pełnienia urzędu ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, degradując do funkcji ministra stanu bez teki z prawem zasiadania w Radzie Stanu i Administracji⁴. Informacja o dymisji hrabiego podana została do publicznej wiadomości dziesięć dni później⁵.

Zasłona milczenia, jaka spadła wówczas osobę Potockiego przerwana została kilka tygodni później opublikowanymi na pierwszej stronie „Kuryera” wierszowanymi życzeniami *Na Rok Nowy: Do Stanisława hrabi Potockiego prezesa Senatu Królestwa Polskiego etc.* Jego autor – Kantorbery Tymowski – w odważnych słowach wymienia zasługi i cnoty Potockiego, opatrując je wymownym motto z pieśni Horacego *Odi profunum vulgus*⁶. Paradoksalnie, jego śmiałe poezje nie raz gościły na łamach pism periodycznych, a to dlatego, że był on jednocześnie ich cenzorem. Jak pisał o Tymowskim we wspomnieniach Kazimierz Brodziński: *Nie było to z jego strony zuchwałością, lecz dusza jego cnotliwa nie była w stanie dostrzegać tak nagłej zmiany systemu rządu*⁷. Wiersz dawnego urzędnika Potockiego był jedynym takim publicznym manifestem lojalności⁸. Coraz bardziej podupadający na zdrowiu hrabia ostatnie miesiące swego życia spędzał już tylko w Wilanowie i Gucinie, goszcząc tu swych przyjaciół na organizowanych wraz z żoną kameralnych przyjęciach⁹. Pałac od kilku lat zamknięty był dla publiczności, o czym świadczył brak wpisów w *Księdze do zapisywania się Osób zwiedzających Pałac Willanowski* między rokiem 1819 a 1824¹⁰.

4 O bezpośrednich motywach i kulisach pozbawienia Potockiego ministerialnej teki pisze m.in. Kajetan Koźmian, *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1815*, Kraków 1865, s. 89–91; oraz Aniela Kowalska, *Warszawa literacka w okresie przełomu kulturalnego 1815–1822*, Warszawa 1961, s. 324–325.

5 „Gazeta Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” (dalej: GKWiZ), nr 176, 19 XII 1820 (wtorek), s. 1.

6 *Nienawidzę nieoświeconego tłumu i unikam go*, [w:] *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, red. W. Kopański, KW, nr 14, 16 I 1821, s. 1–2.

7 K. Brodziński, *Wspomnienia mojej młodości*, Kraków 1928, s. 64.

8 Tymowski był autorem jeszcze kilku innych wierszy poświęconych lub dedykowanych Potockiemu. Szerzej na ten temat zob.: *Kantorbery Tymowski. Poezje zebrane*, [w:] *Biblioteka pisarzy polskiego oświecenia*, t. 3, wyd. E.Z. Wichrowska, Warszawa 2005.

9 Więcej na ten temat pisze Katarzyna z Lipińskich Lewocka w swoich wspomnieniach *Urywek z moich pamiętników. Lato 1821 roku w Wilanowie*, [w:] „Kółko domowe”, grudzień 1861, s. 257–260.

10 Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Główne Wilanowskie, Zarząd Muzeum w Wilanowie 161, s. 82.

Tymczasem w ślad za niedzielnym nekrologiem do pałacu zaczęli ściągać pierwsi ciekawscy, co nazajutrz odnotował ten sam dziennik¹¹:

Wczoraj wielu mieszkańców stolicy udało się do Wilanowa, dla odwiedzenia zwłok s. p. Prezesa Senatu, złożonych w szrodkowej sali tegoż Pałacu w którym zakończył życie Jan III. Nieboszczyk urodził się w r. 1757. Przez dziś i jutro zwłoki w temże miejscu złożone będą.

O tym, jak wielu warszawiaków przybyło wówczas pożegnać Potockiego, wspomniał jeszcze po latach Kazimierz Wójcicki¹²:

Pamiętam te tłumy obywateli i ludu, co długim korowodem po złej i piaszczystej drodze, pieszo zdążały do dawnego króla Sobieskiego pałacu.

W poniedziałek 17 września informacja o zgonie Potockiego zostaje zgłoszona do Urzędu Stanu Cywilnego w następującym brzmieniu:

Jaśnie Wielmożny Stanisław Kostka Hrabia Potocki, Prezes Senatu Korony Polskiej, Kawaler Orderów Polskich i Legii Honorowej, Dziedzic Dóbr Willanowa i wielu innych, żyjący lat sześćdziesiąt cztery, Syn Eustachego Hrabi Potockiego, Generała Artylerji Litewskiej, i Maryi z Konskich [Kątskich], już nieżyjących Małżonków, w dniu czternastym miesiąca Września, roku bieżącego, o godzinie piątej wieczorem, umarł w Pałacu Willanowskim, pod Numerem trzydziestym pierwszym¹³.

Pod oświadczeniem tym podpisali się: nauczyciel Szkoły Elementarnej Wilanowskiej pełniący obowiązki urzędnika cywilnego gminy wilanowskiej Stanisław Pawłowski oraz trzej świadkowie: Bartłomiej Biernacki – zastępca wójta gminy Wilanów, Wincenty Żabiński – rządcą dóbr klucza wilanowskiego oraz Karol Smoczyński – generalny kasjer klucza wilanowskiego.

Tego samego dnia w „Gazecie Korrespondenta” oraz „Gazecie Warszawskiej” ukazał się obszerny, ale ze względu na cenzurę mocno powściągliwy nekrolog wspomnieniowy, prezentujący sylwetkę i zasługi Potockiego, rozpoczynający się tymi słowami:

Po ciężkich i długoletnich cierpieniach zakończył dni swoje JWżny Stanisław Hrabia Potocki Prezes Senatu, Kawaler orderów polskich i Legii honorowej. O przymiotach i zasługach męża tego nie będziem się długo rozciągali; znaią ie żyjący, znać będą potomni z czynów obywatelskich, dzieł literackich, wielkich zawodów pod sterem iego wzniesionych, hojnych nakoniec darów akademii warszawskiej uczynionych [...]¹⁴.

11 KW, nr 222, 17 IX 1821, s. 1.

12 K.W. Wójcicki, *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. 3, Warszawa 1858, s. 54.

13 Księgi stanu cywilnego parafii św. Anny w Wilanowie, Akta Stanu Cywilnego Zapowiedzi Małżeństw, Urodzonych i Umarłych, Gminy Willanowskiej w Powiecie Warszawskim, Woiewodztwie Mazowieckim w Roku 1821, k. 56v., N.53.

14 GKWiZ, nr 149, 17 IX 1821, s. 1; „Gazeta Warszawska” (dalej: GW), nr 149, 17 IX 1821, s. 1.

W środę gazeta opublikowała doniesienie z przebiegu uroczystości pogrzebowych:

Wczoraj w Wilanowie odbył się smutny obrzęd pochowania zwłok ś:p. Stanisława Hrabi Potockiego. Przybyli z stolicy dla oddania ostatniej przysługi zmarłemu, Xiążę Namiestnik, Senatorowie, Ministrowie, Jenerałowie, Rady stanu, członki rozmaitych władz i towarzystw uczonych, wiele Dam, tudzież prawie wszyscy mieszkańcy dóbr Wilanowskich. Przy wyprowadzeniu zwłok z Palacu miał exortę Proboszcz miejscowy, wdzięczny swemu dostojnemu Kollatorowi zalał się łzami, i wszystkim obecnym czulemi wyraziłmi łzy wycisnął. Trumne nieśli uczniowie Liceum, oddając tę przysługę bylemu i zewszeh miar godnemu Ministrowi Oświecenia, Senatorowie otaczali zwłoki, a JW. Arcy Biskup Prymas Królestwa na czele Duchowieństwa przewodniczył obrządkom Religijnym. w Kościele miał kazanie X. Kano: Kotoski poczym ciało złożono tem czasowo w skarbcu Kościoła Wilanowskiego, nim grobowiec na cmentarzu podług woli i rysu nieboszczyka ukończonym nie zostanie – Wielkie Nabożeństwo żałobne ma się odbydź w Warszawie w kościele S. Krzyża, dnia 2 Października¹⁵, gdy wszyscy Senatorowie zjadą się do stolicy¹⁶.

Dwa dni później na łamach „Gazety Korrespondenta” i „Gazety Warszawskiej” zamieszczona została obszerniejsza relacja z przebiegu tych samych uroczystości:

[...] Skoro czas nadszedł, udał się JW. JMC Xiądz Prymas do sali w ktorey ciało, i gdzie od soboty odprawiały się ciągłe wigillie i msze święte. Po odprawionych żałobnych obrządkach, studenci warszawscy, pamiętni pieczołowitey nad nimi opieki dawnego Ministra Oświecenia, nie dopuścili innym nieść trumny zmarłego. [...] Ruszył smutny orszak do kościoła, a za nim domownicy, gromady włościan płci oboiej i t.d. W kościele rześisto oświeconym, całkiem kirem czarnym okrytym, po odśpiewanych przez duchowieństwo modlitwach miał mszę świętą z dobraną muzyką JW. JMC. Xiądz Prymas, a czule i wymowne kazanie JM Xiądz Kotoski Proboszcz Piaseczyński. Rozżalone zgromadzenie gorące do Boga za tak przykładnego obywatela modły żaloznym przerywało łkaniem. Może pompa i okazałość otaczać śmiertelne zwłoki potężnych lecz łzy rzewne cnocie tylko, zastudze i dobroci towarzyszą do grobu. Po skończonym około godziny pierwszy obrządku, zaproszone przez brata zmarłego JW. Jana Potockiego¹⁷ duchowieństwo i obecni urzędnicy do palacu na obiad, cyprysy i wieńce

¹⁵ W rzeczywistości solenna suma odbyła się tydzień wcześniej, tj. 25 września.

¹⁶ KW, nr 224, 19 IX 1821, s. 1.

¹⁷ Wg *Polskiego Słownika Biograficznego* Jan Nepomucen, najmłodszy brat Stanisława Kostki, odnotowany został jako zmarły po 1815 r.; por. *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVIII/1, 1983, s. 42–43. Podana w prasie informacja pozwoli przesunąć datę jego zgonu o co najmniej sześć lat.

dębowe, cała tey smutney uczty ozdoba, przypominały, iaki iest koniec nayzasłużeńszych. Nieutuleni po stracie tak ciężkicy, tak nienagrodzoney, pozostala żona i syn, nie mogli na tak srogiem dla serc ich obrządku bydź obecni¹⁸.

Wspomniane kazanie Antoniego Kotowskiego wydane zostało drukiem przez księży pijarów jako dar Stanisława Staszica¹⁹. Prasa nie wspomina jednak o jeszcze jednym kazaniu, także wydanym przez pijarów, a mianowicie przemowie proboszcza powsińskiego, Jana Kantego Gąsiorowskiego, wygłoszonej w czasie wyprowadzenia zwłok Potockiego z pałacu w Wilanowie²⁰.

Oprócz relacji z pogrzebu w „Gazecie Korrespondenta” znalazł się również anonimowy artykuł *nadesłany do umieszczenia [...] z powodu zgonu JW. Stanisława Hrabi Potockiego Prezesa Senatu*:

*Ubył bardzo znakomity członek społeczeństwa polskiego. Należał on do rzędu niemnogich mężów, którzy z wielu względów wyprzedzają współczesnych, i zdają się, a może w słodkich omamieniach swoich i sami mniemają, należeć do powszechnie już oświeconego wieku. Jednakże o nim, strąconym teraz z toru życia, mało kto wkrótce wzmiankę uczyni. Widzieliśmy te martwe zwłoki Stanisława Potockiego, które przed kilku dniami jeszcze ożywiały niepospolity umysł, zdobyły rozliczne wiadomości, uprzyjemniały grzeczność i dowcip, zamieszkała wymowa, zajmowały i przyznawały sobie wyzwolone sztuki, biegła w żyłach jego krew uzacjonna, los go w dostatki i godności obdarzył [...]*²¹.

List kończy się apelem o utworzenie w Gucinie tak zwanego *Placu Wspomnień*, w którym chętni mieliby możliwość zasadzenia pamiątkowego drzewka ku czci Potockiego i pielęgnowania go przez następne dwa lata. Cztery dni później, gazeta zamieściła odpowiedź na ten list podpisaną przez prezesa dyrekcji Towarzystwa Kredytowego, Wojciecha Trzetrzewińskiego, który pisał między innymi:

Któż bowiem z autorem może bydź przekonany, że „o Potockim ztrąconym z toru życia mało kto wkrótce wzmiankę, uczyni?” Że o autorze rzeczony artykułu nikt wspominać, a nawet wiedzieć nie będzie, iestem przekonany; lecz któż zdola zapomnieć Potockiego piastującego naywyższe godności w narodzie? Czyliż jego cnoty obywatelskie, wysokie światło, dzieła literaturze i dzieiom oyczystym poświęcone naypoźniejsze wieki zagładzić zdołają? [...] Cze-

18 GKWiZ, nr 151, 21 IX 1821, s. 1; GW, nr 151, 21 IX 1821, s. 2.

19 Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (dalej: BUW), Kazanie w czasie religijnych obrzędów przy Pogrzebie Zwłok ś.p. JW. Stanisława Potockiego ... przez X. Antoniego Kotowskiego... Dnia 18 Września 1821 r. w Wilanowie, Warszawa [ca. 1821], sygn. 4g.7.5.51.

20 Biblioteka Narodowa (dalej: BN), Przemowa przy wyprowadzeniu zwłok z pałacu ś.p. JW. Hrabiego Stanisława Potockiego ... przez JX. Kanonika Gąsiorowskiego ... Dnia 18 Września 1821 w Wilanowie, Warszawa [ca. 1821], sygn. 288.034.

21 GKWiZ, nr 151, 21 IX 1821, s. 1–2.

*mużto Potockiemu nie było wolno mniemać, iż żył w oświeconym wieku, kiedy każdy z nas, a nawet sam a u t o r, zaprzeczyć tego nie może? Nie umiem inaczej tłumaczyć artykułu tego. Lecz ieżeli autor wyrazami swoiemi powyższemi usiłował dowieść, iż Potocki należał do ludzi oświeconych, w tym razie omamienie na samego autora spadnie, gdyż o rzetelności tego nie odważy się nikt powątpiewać. Gdyby cienie Potockiego, tego wzorowego mówcy polskiego zemsty szukały, nie uszedłby kary autor za swój szczególny styl, muzom i literaturze polskiej nieznanym [...]*²².

Doczekał się więc niedawno zmarły Potocki pierwszych publicznych słów dezaprobaty i przepowiedni, że wkrótce jego osoba popadnie w zapomnienie. Anonimowy autor listu doskonale wiedział, co pisze: odsunięty od władzy Potocki, wciąż pozostawał solą w oku nowych władz, które obligatoryjnie biorąc udział w uroczystościach, najchętniej wymazałyby go ze swej pamięci. Trzetrzewiński wykazał się dużą odwagą, zarzucając swemu oponentowi ocenę Potockiego wyłącznie przez pryzmat jego politycznej porażki, za nic mając jego osiągnięcia na pozostałych obszarach jego działań. Niemniej sama inicjatywa utworzenia parku pamięci została przez Trzetrzewińskiego oprotestowana, gdyż jego zdaniem to rodzina, a nie osoba postronna powinna taki projekt podać do publicznej wiadomości²³.

Uroczyste złożenie trumny ze zwłokami Potockiego w skarbcu kościoła św. Anny w Wilanowie nie zakończyło bynajmniej nabożeństw odprawianych w kluczu wilanowskim za spokój duszy zmarłego, o czym donosi „Gazeta Warszawska”:

*Nabożeństwo żałobne za duszę ś.p. JW. Stanisława Potockiego, Woiewody, Prezesa Senatu Królestwa Polskiego, byłego Ministra Religii i Oświecenia publicznego, Kawalera różnych orderów, dziedzica dóbr Nieporęta, odprawił się w Kościele Nieporęckim dnia 22 Września r. b. przy licznym zgromadzeniu Duchowieństwa, Gości, Officialistów, poddanych wraz z dziećmi, którzy optakując śmierć swego dobrego Pana, nieśli w żałobie uczucia wdzięczności, wzdychając do Pana Zastępów o miłosierdzie. – W. JXiądz Mulinowski, Kanonik Pultuski, Proboszcz Dzierżenina, celebrował Mszą świętą wielką. Proboszcz zaś mieyscowy, mową swoją uwielbił wysokie cnoty nieboszczyka, raz iako gorliwego o dobro oyczyzny członka, drugi raz iako troskliwego o dobro duszy Chrześciana, godne w potomności pamięci i naśladowania*²⁴.

Solenna i najokazalsza suma żałobna odprawiona została w kościele Świętego Krzyża na Krakowskim Przedmieściu, co zawczasu podano do publicznej wiadomości:

²² GKWiZ, nr 154, 25 IX 1821, s. 1–2.

²³ Szerzej na ten temat zob. poniżej: M. Kulpa, „Pamięci męża dostojnością i cnotami w kraju znakomitego”. Dziewiętnastowieczne pamiętki ku czci śp. Stanisława Kostki Potockiego, s. 37–54.

²⁴ GW, nr 154, 25 IX 1821, s. 2.

*Jutro w Kościele S. Krzyża, odbędzie się wielkie żałobne nabożeństwo po ś. p. Stanisławie Hrabi Potockim Prezesie senatu, na którą Wdowa, Syn i Familja nieboszczyka, szanowną Publiczność zapraszają*²⁵.

Opis z jej przebiegu znalazł się na łamach wszystkich dzienników. Najwcześniej, bo nazajutrz, na pierwszej stronie wydania „Kuryera”:

*Żałobne nabożeństwo za duszę ś.p. Stanisława kostki Hr: Potockiego Prezesa Senatu odbyło się wczoraj w obecności Senatorów, Ministrów, Jenerałów, władz rządowych i licznego zgromadzenia osób wszelkiego stanu. JW. Arcy Biskup Prymas celebrował Mszą świętą, a od rana rozmaite zakony odśpiewały wilje żałobne. W Kościele mnóstwem świec iarzęcych jaśniejącym, postawiono nowe wspamiętanie Mauzoleum urządzone przez Profesora Wogla, napisy, godła, i znaki dostojęństw zmarłego ozdabiały ten grobowiec – Kazanie miał JW. Prażmowski Senator Biskup Płocki, a mowę pogrzebową JW. Sekretarz Senatu Niemcewicz, obadwa z właściwą sobie wymową wystawili cnoty i zalety nieboszczyka, tudzież dowiedli iak wielką stratę poniosła Polska przez zgon tak znakomitego męża – Uczniowie szkół rozmaitych licznie napelnili Kościół, oddając powinny hold pamięci przez długi czas Naczelnika publicznego oświecenia – Sławne rekwjem Mozarta granę i spiewaną było przez najpierwszych Artystów Opery, tudzież profesorów i uczniów konserwatorjum muzycznego, dyrygował zaś Rektor Elsner – Kondukt przez JW. Arcybiskupa celebrującego i czterech prałatów odbyty, zakończył ten żalсны obchód [...]*²⁶.

Kolejnego dnia trzystronicowy opis zamieściła „Gazeta Korrespondenta”; do krótkiej notatki z przebiegu obchodów dodana została wspomniana tylko przez „Kuryer” mowa pogrzebowa Juliana Ursyna Niemcewicza, w której znalazły się między innymi takie słowa:

Powiedźcie, któż posiadał szczęśliwszy dar przywodzenia w zgromadzeniach publicznych, z iaką słodyczą i cierpliwością słuchał zdań wszystkich, iakże prędko obeymował, iak nienakazującym tonem, lecz głosem iedyynie z wolnymi i równymi ludźmi przyzwolitym, głosem przekonania i perswazyi sprzeczne zdania doprowadzać umiał do zgody.

Jeśli zaszczytnie iest przewodniczyć w radach mężom dojrzałym, niemnieyszą zasługą sposobić młodzież, któraby dziś pracujących godnie zastąpić mogła. Jleż dla tak wielkiego celu łożonych przez Stanisława Potockiego starań i trudów? Jak ściśle postrzegał, iak usilnie na publicznych popisach zalecał, młodzieży te wszystkie cnoty, co ludzi na bogoboynych i użytecznych obywateli sposobią! Jak wpaiał w młode umysły miłość Boga, wierność Królowi, przywiązanie do oyczyzny, potrzebę nauki i oświaty, bez których narody trwać dłuogo nie mogą, iak im zalecał cierpliwość i wytrwałość

25 KW, nr 229, 25 IX 1821, s. 1.

26 KW, nr 231, 27 IX 1821, s. 1.

w niesnaskach i przeciwnościach! – Ach! tkwią jeszcze w żywey ich pamięci te przed rokiem, przy ostatniem już pożegnaniu, gasnącym głosem, iak unmieraiącego oycy, dane przestrogi! Nie dosyć na słowach; te gmachy, skąd obroty ciał niebieskich uważanemi będą, te gmachy, gdzie wzory sztuk pięknych dziś się już gromadzą; te ogrody pełne roślin zbawiennych, te księgarnie, te zbiory płodów, natury, sztuk pięknych, tak hoynemi dary zbogacone przez niego, wszystko to świadczyć będzie obywatelską troskliwego urzędnika gorliwość²⁷.

Najpóźniej trzecią i ostatnią relację z uroczystości opublikowała „Gazeta Warszawska”²⁸.

Przepych, z jakim odprawiona została msza, dowodził, że przygotowania do pogrzebu rozpoczęły się jeszcze za życia Potockiego. Świadczy o tym zamówienie przez niego trumny na kilka tygodni przed śmiercią i prośba do żony o przełożenie zaplanowanej przez nią podróży²⁹. Sam hrabia do końca swoich dni pozostawał aktywny, czego dowodzą wrześniowe rachunki z kasy domowej Aleksandry Potockiej³⁰ oraz pisany na dwa tygodnie przed śmiercią list do syna, w którym bardziej niż stanem swojego zdrowia martwił się wyborem nowej żony przez jedynaka³¹.

Wiadomość o zgonie Potockiego, podsycana ciąglymi informacjami prasowymi, ściągnęła do kościoła św. Krzyża tłumy warszawiaków, choć początkowo uroczystości pogrzebowe zapowiadane były na 2 października³². O randze tego wydarzenia dodatkowo świadczy fakt, że relację z jego przebiegu zamieściły wszystkie dzienniki, każdy w innej wersji.

Piątego października ukazała się pierwsza wzmianka o żałobnych uroczystościach upamiętniających zmarłego hrabiego w innym niż stolica mieście:

W Poznaniu napublicznym examinie w szkołach, zawsze bywała XżnaRadziwiłłowa (zdomu Xeczka Pruska) w jej obecności w ięzyku Polskim miał pochwalną mowę X. [Bogusław Dawid] Kasjusz na uczczeni pamiątki ś: p; Stanisława Potockiego³³.

27 GKWiZ, nr 155, 28 IX 1821, s. 1–3.

28 GW, nr 156, 29 IX 1821, s. 1–3.

29 Przemowa przy wyprowadzeniu zwłok [...] przez JX. Kanonika Gąsiorowskiego..., s. 11.

30 AGAD, AGWił, Kasa Generalna i Kasa Domowa Potockich, potem Branickich, 1779–1938, 415, Rachunek roczny ekspensy pieniędzy z kasy domowej – wojewodziny pani [Aleksandry Potockiej] od 1-go julii 1821 do 1 julii 1822 prowadzony, s. 21, gdzie odnotowany został m.in. zakup płótna lilijowego do płaszczu oraz maści przeciwościcowej – opodeldoku.

31 AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, Listy Hr[abiego] Sta[nisława] Potockiego do syna, 265 t. 2: od 1810 do 1821 r., s. 557–560. W dalszej części listu Potocki omawia jeszcze kwestię urzędzenia mieszkania w Warszawie dla syna, czym obiecuje zająć się wraz z żoną Aleksandrą, oraz prosi jedynaka o wzięcie udziału w przygotowaniach na przyjazd do Warszawy wielkich książąt (Aleksandra, Konstantego i Mikołaja Romanowów), zaplanowany na 5 września. Za pomoc w odczytaniu tego trudnego rękopisu serdecznie dziękuję dr Wandzie Rapackiej.

32 Por. przyp. 7.

33 KW, nr 237, 5 X 1821, s. 1.

Dziewiątego października w kościele pijarów przy ul. Długiej odprawiona została kolejna uroczysta msza żałobna:

XX. Pijarzy pamiętni iż pod ich dozorem odbierał nauki ś. p. Stanisław Hr: Potocki Prezes Senatu, i wdzięczni przez długi czas naczelnikowi oświecenia Publicznego, odprawili onegdaj w swoim Kościele żałobne nabożeństwo zaduszę Jego Mszą wielką celebrował JX. Rektor [Jan Gwalbert] Bystrzycki, kazanie miał z tegoż szanownego zgromadzenia X. [Franciszek Ksawery] Kurowski, a Instytut muzyczny grał pierwszy raz nowo sprowadzone requiem kompozycji Gensbachera³⁴ którem dyrygował JP. Elsner. Wszyscy uczniowie szkoły Wojewódzkiej obecni nabożeństwu na znak żałoby mieli czarne krepy³⁵.

Dzień później obszerną relację z tego wydarzenia zamieścił kolejny dziennik³⁶, podając – prócz porządku mszy – tekst kazania ks. Franciszka Ksawerego Kurowskiego. Artykuł poprzedzony został obszernym wstępem wyjaśniającym między innymi relacje Potockiego z zakonem pijarskim:

Jan Bystrzycki Rektor szkoły wojewódzkiej, i razem Zgromadzenia XX Piiarów w kolegiium zwaném Królewskie, powziął myśl odprawienia tego obrzędu religijnego dla oddania ostatniego hołdu temu mężowi, który niegdyś w Konwikcie pod dozorem członków tego znamienitego i światłego zgromadzenia wziął pierwiastkową edukacyą, a wszedłszy w zawód życia obywatelskiego i politycznego, umiał cenić jego prace i zasługi, był statecznie jego przyjacielem, dobroczyńcą i opiekunem. Nie było popisu szkolnego tak w kolegiium królewskim iak i w konwikcie, tudzież iakowego w ich murach obrzędu publicznego, na którymby Potocki, gdy mu zdrowie bydź dozwoliło, nie uwielbiał Piiarów z pracy i gorliwości, nie oświadczał im imieniem rządu i narodu podziękowania, nie zapewniał im swoiey przychylności i przyjaźni, w szczególności zaś, przez pamięć na swą pierwiastkową edukacyą w Konwikcie pijarskim, zawsze przy nadarzoney sposobności nazywał się wśród konwektorów najstarszym ich kolegą, lubił miewać ich w domu swoim i nieco wolnych chwil od publicznych obowiązków z nimi przepędzać. Na kilka dni przed zgonem, chciał ich mieć u siebie, i dzień na to przeznaczył; ale go dzień śmierci uprzędził. Takie to pobudki, zasadzone na wdzięczności XX. Piiarów, powodowały Rektorem i zgromadzeniem pod rządem iego zostaiącym w oddaniu ostatniey czci ś.p. Potockiemu [...].

Dwa tygodnie później, 25 października, pojawiła się krótka informacja o wyjeździe Aleksandry Potockiej z Warszawy:

34 Johann Baptist Gänsbacher, *Wielkie Requiem* Es-dur, op. 15.

35 KW, nr 242, 11 X 1821, s. 1.

36 GKWiZ, nr 163, 12 X 1821, s. 1–5.

*JW. z Xżąt Lubomirskich Potocka wdowa po Prezesie Senatu wyjechała do dóbr swych w Galicję, z kąd do Włoch uda się na czas niejaki*³⁷.

W istocie wyjazd pogrążonej w smutku Aleksandry miał miejsce 21 października. Trasa wiodła z Warszawy przez Kozienice, Kurów, Lublin, Krasnystaw i Krynicę do Rawy, gdzie hrabina przekroczyła granicę 29 dnia tego miesiąca³⁸.

W ostatnim dniu października opublikowany został artykuł poświęcony zbiorom naukowym Uniwersytetu Warszawskiego³⁹. Jego autor ubolewał w nim między innymi, że *Uniwersytet niema dotąd swojej galerji obrazów*. Środkiem zaradczym na to miała stać się zasłyszana informacja, w której:

Powiadają że ś.p. Stanisław Potocki uczynił był niejakaś nadzieję, że piękna Wilanowska galerja stanie się po iego śmierci własnością Uniwersytetu a zatem publiczności, byłby to nowy pomnik sławy tego męża.

Potocki istotnie nosił się z projektem utworzenia galerii malarstwa w murach Uniwersytetu Warszawskiego, jednak na przeszkodzie stały mu wprawdzie dymisja z funkcji ministra oświecenia publicznego, a następnie śmierć⁴⁰. Brak własnej kolekcji malarstwa nie stanowił jednak przeszkody dla adeptów sztuki malarskiej, bo:

*Potrzebie téy zaradza wszeleko galerya obrazów Kasztelana Hr: Ossolińskiego, który powodowany prawdziwie patryotyczną i obywatelską chęcią dozwolił iéy użytku ćwiczącej się młodzieży. Galerya ta w 7 umieszczona salach podzielona iest na szkołę włoską, francuzką, niemiecką i niderlandzką*⁴¹.

Trzeciego listopada informację o śmierci Potockiego podał „Leipziger Literatur-Zeitung” jako *wiadomość z Berlina*:

14 września zmarł w Warszawie w wieku 64 lat ur. w roku 1757 Prezes Senatu hrabia Stanisław Potocki. Poza wieloma piastowanymi przez niego stanowiskami państwowymi i zaszczytnymi funkcjami, Stanisław Potocki był również członkiem Komisji Edukacyjnej. Działalność ta miała dla niego zawsze największe znaczenie. Świadomy wagi zadań, jakie w tym obszarze musiały być rozwiązane, w okresie przełomu w kraju stanął w roku 1806 na czele tej instytucji, której celem była realizacja wielkiego dzieła edukacji narodowej. Król Saksonii, ówczesny książę warszawski, mianował Stanisława Potockiego na Prezesa Rady Stanu i publicznej insty-

37 KW, nr 254, 25 X 1821, s. 1.

38 AGAD, AGWil, Kasa Generalna i Kasa Domowa Potockich, potem Branickich, 1779–1938, 415, Rachunek roczny ekspensy pieniędzy z kasy domowej – wojewodziny pani [Aleksandry Potockiej] od 1-go julii 1821 do 1 julii 1822 prowadzony, s. 30.

39 KW, nr 259, 30 X 1821, s. 1.

40 Por. J. Miziolek, H. Kowalski, *Uniwersytet Warszawski i młody Chopin*, Warszawa 2013, s. 225.

41 „Izys Polska czyli Dziennik umiejętności, wynalazków, kunsztów i rękodziel”, 1820, t. 2, cz. 3, s. 378.

tucji ds. edukacji, którą kierował również później, w zmienionych okolicznościach, do roku 1820. W całym kraju powstawały szkoły podstawowe i gimnazja, odmłodzony został starzejący się Uniwersytet Jagielloński, a Uniwersytet Warszawski utworzono na nowo (ponowne jego utworzenie zostało następnie zatwierdzone przez cara Aleksandra). Hrabia Potocki troszczył się niestrudzenie o edukację polskich nauczycieli w kraju i za granicą jak też o powstawanie podręczników. Jego podupadające zdrowie nie pozwalało mu stać do końca na czele Ministerstwa Oświecenia Narodowego. Przyznane mu przez cara Aleksandra zaszczytne stanowisko Prezesa Senatu piastował jednak do końca życia⁴².

Z niemieckiej prasy pochodzi jeszcze nekrolog wspomnieniowy o Potockim, wydrukowany 24 listopada w „Gazecie Korrespondenta”⁴³, a sześć dni później we wspomnianym już „Leipziger Literatur-Zeitung”⁴⁴.

Pod koniec listopada wieść o zgonie Potockiego rozeszła się już po ziemiach polskich, o czym wymownie świadczy notatka na pierwszej stronie „Kurjera”:

*Doszły tu wiadomości iż w różnych miastach Król: Pols: odbyły się żałobne nabożeństwa za duszę ś.p. Stanisła: Hra: Potockiego. Duchowieństwo i szkoły oddawały te pobożną usługę byłemu Ministrowi Religji i Oświecenia*⁴⁵.

O jednej o takich mszy informuje krótko dzień później „Gazeta Warszawska”:

*W Jasińcu d. 6 Listopada zgromadzone Duchowieństwo Dekanatu Groieckiego odprawiło nabożeństwo za duszę ś. p. Potockiego, Prezesa Senatu. Mszą S. żałobną celebrował W. JX. Toczyński Dziekan, a należną cześć pamiętce zmarłego wyraził JX. Osmański, Proboszcz z Lewiczyna, w krótkiej lecz treściwej przemowie*⁴⁶.

W tym samym numerze „Gazety”, w rubryce „Wiadomości Kraiowych” ukazuje się pięciostronicowe *Zagajenie z posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewsko Warszawskiego Przyjaciół Nauk przez Stanisława Staszica, Radcę Stanu, Prezesa tegoż Towarzystwa d. 26 Listopada 1821 r.*, zakończone krótkim wspomnieniem o zmarłym przyjacielu. Staszic podkreślił w nim zasługi Potockiego na polu oświaty, wyliczając przy tej okazji powstałe z jego inicjatywy liczne szkoły, biblioteki i gabinety. Kończąc swą mowę, odniósł się także do twórczości literackiej i naukowej zmarłego:

42 „Leipziger Literatur-Zeitung”, nr 277, 3 XI 1821, s. 2209–2210. Z niem. tłum. Donata Gajewska.

43 GKWiZ, nr 188, 24 XI 1821, s. 4–5.

44 „Leipziger Literatur-Zeitung”, nr 300, 30 XI 1821, s. 2395–2396. Tę samą informację z „Gazety Lipskiej” poda też w następnym roku „Kurjer Warszawski”: KW, nr 51, 1 III 1822, s. 1.

45 KW, nr 284, 29 XI 1821, s. 1.

46 GW, nr 191, 30 XI 1821, s. 5.

Dom jego stał się naszych prac naukowych domem⁴⁷. Gorliwie i przykładowie przewodniczył Wydziałowi nauk. Jego dzieła o pięknych sztukach, jego pisma o literaturze przejdą do potomności; jego rozmaitemi naukowymi pracami są napelnione nasze Roczniki⁴⁸. Szanowny cieniu! twój duch nieśmiertelny nie przestanie żyć wnaszém zgromadzeniu; twoja miłość nauk tu będzie zawsze naszą ożywiać. Wieczny tobie pokój, a wśród przyjaciół nauk cześć i uwielbienie⁴⁹.

Pierwszego dnia Świąt Bożego Narodzenia redakcja „Gazety Korrespondenta” doniosła o kolejnej uroczystej mszy żałobnej odprawionej ku czci śp. Potockiego. Tym razem depesza nadeszła z Łowicza:

Dnia 11go grudnia w kościele XX. Piarów odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława Potockiego Senatora Woiewody, Prezesa Senatu, na którym były władze cywilne, szkoły wydziałowe XX. Piarów, i parafialna pod nazwiskiem Sgo Leonarda. Zaszczycił ie swą bytnością JWżny Klicki Jenerał, Kawaler wielu orderów, z gronem officerów wszelkiego stopnia, aby wspólnie dzielil uczucia z obecnymi temu rozrzewniającemu obrządkowi. Po odśpiewanych przez XX. Piarów i XX. Wikaryuszów kollegiaty łowickiey wiliiach, przy odgłosie muzyki z amatorów złożoney miał wielką mszą JW. JX. Rutkowski Radca Woiewódzki, a wpośród i po skończeniu obchodu mowy miane przez iednego z XX. Piarów i dwóch uczniów klass wyższych dowiodły prawdziwego przeięcia się wdzięczności dla tego wiekopomney pamięci męża [...] ⁵⁰.

Msza w Łowiczu zamyka uroczystości żałobne ku czci Stanisława Kostki hr. Potockiego odprawiane w 1821 roku⁵¹. Informacją puentującą ów rok było opublikowanie listu kondolencyjnego przesłanego 16 października Aleksandrze Potockiej przez Ignacego Sobolewskiego w imieniu cara Aleksandra I. List ukazał się na pierwszych stronach wszystkich trzech dzienników i tylko ze względu na małą objętość numeru „Kurjer” zamieścił w tej sprawie jedynie krótki komunikat:

JW Minister Sekretarz stanu Sobolewski przysłał z Petersburga list do JW. z Xżąt Lubomirskich Potockiej wdowy po ś.p. Prezesie Senatu, w którym pomiędzy innemi wyrazami są następujące

47 Por. K. z Lipińskich Lewocka, *op. cit.*; oraz przyp. 9.

48 Staszic miał tu na myśli „Roczniki Towarzystwa Królestwa Polskiego”, w których zamieszczane były m.in. wyniki prac badawczych jej członków.

49 *Ibidem*. Wzmianka o przemówieniu Staszica zakończona doniesieniem o śmierci Potockiego pojawiła się także w „Kurjerze Warszawskim”: KW, nr 285, 30 XI 1821, s. 1. Wzmiankowane wspomnienie o Potockim, a wcześniej wydanie jego staraniem kazania księdza Kotowskiego, nie wyczerpują wszystkich publicznych wystąpień Staszica na temat osoby byłego ministra oświecenia publicznego. Właściwą pochwałę ku czci Potockiego Staszic wygłosi dopiero trzy i pół roku później, również na publicznym posiedzeniu Towarzystwa. Mowa o tym będzie w dalszej części artykułu.

50 GKWiZ, nr 206, 25 XII 1821, s. 7.

51 Wykaz wszystkich uroczystości umieszczony został na końcu niniejszego artykułu.

„oddając hold pamięci tego, którego stratę oplakujemy wszyscy, niemoże I.C K jmość odmówić go tym cnotom, których okazałaś tak tkliwy obraz wczasie okrutnych doświadczeń któremi was Niebo dotknęło”⁵².

Całą treść listu podały „Gazeta Warszawska” i „Gazeta Korrespondenta”⁵³, przy czym pierwsza z nich poprzedziła go jeszcze krótkim komentarzem:

*Z powodu nieodżałowanej śmierci JW. Stanisława Hrabiego Potockiego, Prezesa Senatu, N. Cesarz Jmć raczył wynurzyć swoje uczucia w następującym liście JW. Ministra Sekretarza Stanu Ig: Sobolewskiego do JW. z X ąząt Lubomirskich Stanisławowej Potockiej, małżonki nieboszczyka [...]*⁵⁴.

Publikacja kondolencji nadesłanych z Carskiego Sioła dwa i pół miesiąca wcześniej, zakończyła trwające już blisko trzy i pół miesiąca uroczystości żałobne ku czci Stanisława Kostki Potockiego.

W 1821 roku o śmierci Potockiego pisały również gazety pozostałych zaborów oraz różne inne pisma periodyczne. Najwcześniej, bo 21 września, o zgonie hrabiego poinformowała „Gazeta Lwowska”:

*W d. 14 b.m. o godzinie 5 po południu zakończył życie w Wilanowie z nieodżałowaną dla Ojczyzny stratą godzinę szacunku i uwielbienia Mąż, Stanisław Hrabia Potocki, Prezes Senatu Królestwa Polskiego*⁵⁵.

Dzień później o śmierci hrabiego pisała także „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego”⁵⁶, zamieszczając w następnym numerze relację z pogrzebu Potockiego w Wilanowie⁵⁷ oraz opis uroczystości w kościele św. Krzyża, uzupełniony tekstem mowy Niemcewicza⁵⁸. W kolejnym miesiącu przedrukowana została informacja o założeniu pomnika pamięci w Gucinie⁵⁹ oraz relacja z mszy zorganizowanej przez księży pijarów w Warszawie⁶⁰. W listopadzie ten sam dziennik podał jeszcze pogłoskę o rzekomej obietnicy przekazania galerii wilanowskiej na własność Uniwersytetu Warszawskiego⁶¹, a w grudniu – notatę o zakupie popiersia Potockiego przez szóstą klasę Liceum Warszawskiego⁶².

52 KW, nr 310, 29 XII 1821, s. 1. Oryginał listu znajduje się w zbiorach AGAD, APP, nr 173, k. 90–93.

53 GKWiZ, nr 208, 29 XII 1821, s. 1–2.

54 GW, nr 208, 29 XII 1821, s. 1.

55 „Gazeta Lwowska”, nr 108, 21 IX 1821, s. 477.

56 „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” (dalej: GWXP), nr 76, 22 IX 1821, s. 807–808.

57 Dodatek do GWXP, nr 77, 26 IX 1821.

58 GWXP, nr 80, 6 X 1821, s. 851–853.

59 GWXP, nr 83, 17 X 1821, s. 893.

60 GWXP, nr 83, 20 X 1821, s. 907.

61 GWXP, nr 89, 7 XI 1821, s. 947.

62 GWXP, nr 89, 8 XII 1821, s. 1032.

Z kolei w zaborze austriackim o śmierci Potockiego dwukrotnie napomykała „Gazeta Krakowska”; po raz pierwszy informując o śmierci hrabiego⁶³, a następnie zdając relację z nabożeństwa w Kościele Świętego Krzyża⁶⁴. Nekrolog hrabiego znalazł się także w kwartalniku „Pszczółka Krakowskiej. Dzienniku liberalnym, historycznym i literatury”:

*Królestwo Polskie. Dnia 14. Września r. b. z nieutulonym żalem rodaków, zakończył swoje życie Stanisław Hrabia Potocki, Prezes Senatu, kawaler orderów polskich i legii honorowej. Mąż ten, pełen przymiotów i nauk; – cnotliwy patriota – nad wszelkie pochwały; – i w sercach prawych Polaków znajdzie najtrwalszy dla siebie pomnik. – Żyć on w nich będzie tak długo, dopoki inne cnoty nieprzestanie być dla nich drogiem, dopoki wdzięczność, prawdziwych obywateli nieprzestanie być obowiązkiem*⁶⁵.

W następnym roku prasa warszawska parokrotnie jeszcze wspomniała o hrabim, jak choćby 25 maja 1822 roku:

*Na posiedzeniu publiczném Towarzystwa Przyjaciół Nauk Lubelskiego dnia 12 b.m. po zdaniu sprawy przez JW. Prezesa Owidzkiego z calorocznych czynności Towarzystwa, odczytaną została mowa Kolegi X. Pukowskiego, na pochwałę ś. p. X. Zablockiego, byłego Sekretarza Kommissyi Edukacyjney [...] Zakończył zaś Profesor [Witalis] Witkowski mową na pochwałę ś. p. Stanisława Potockiego*⁶⁶.

Prasa wspomniała również obchody pierwszej rocznicy śmierci hrabiego: *W rocznicę zgonu ś. p. Stanisława Hrabi Potockiego Prezesa Senatu Królest: Polskiego, odbytem zostało Kościele Wilanowskim żalobne Nabożeństwo za iego duszę, przy obecności Krewnych, Przyjaciół i Domowników. Wieśniacy włości Wilanowskiej uwolnieni w tym dniu zostali od należnej pańszczyzny, i wszyscy starce i dzieci napelnili Kościół zasyłając modły o zjednanie wiecznego pokoju swemu dobroczyńcy. [...]*⁶⁷.

W 1823 roku w „Gazecie Korrespondenta” i „Gazecie Warszawskiej” znalazła się już tylko króciutka informacja o przekazaniu w roku przeszłym do Biblioteki Publicznej przez Pawła Głuszyńskiego (członka Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego) pięciu *exemplarzy portretu ś. p. Stanisława Hr. Potockiego Prezesa Senatu*⁶⁸, a także wzmianka o powrocie do Warszawy wdowy po Stanisławie Potockim, Aleksandry, wraz z towarzyszącą jej *Hrabinią Ordynatową Zamojską Prezesową Senatu*⁶⁹.

63 „Gazeta Krakowska” (dalej: GK), nr 77, 26 IX 1821, s. 937–938.

64 GK, nr 80, 26 IX 1821, s. 973–976.

65 „Pszczółka Krakowska”, R. 1821, t. IV, s. 20.

66 GW, nr 85, 25 V 1822, s. 3.

67 KW, nr 223, 17 IX 1822, s. 1.

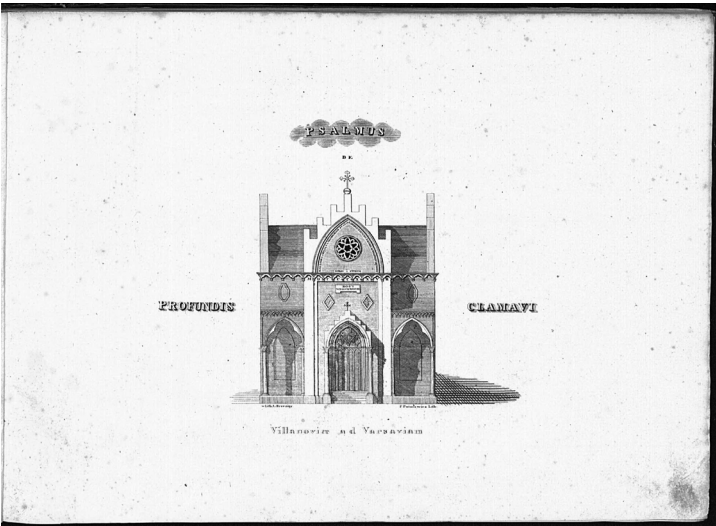
68 GW, nr 85, 30 V 1823, s. 1; GKWiZ, nr 89, 31 V 1823, s. 2; GW, nr 160, 6 X 1821, s. 1.

69 KW, nr 243, 12 X 1823, s. 1.

Rok później, 3 maja, „Kurjer Warszawski” podał notatkę o zaplanowanym na dzień 7 maja posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, podczas którego *Prezes Towarzystwa, Stanisław Staszic* [wygłosi] *Obraz życia, przymiotów i zasług naukowych ś. p. Stanisława Hr. Potockiego Prezesa Senatu*⁷⁰.

Pomysł *skreślenia* życia i dorobku Potockiego Staszic podniósł już na posiedzeniu Towarzystwa 10 października 1821 roku⁷¹. Pełna napięcia atmosfera, jaka wówczas otaczała osobę zmarłego oraz obawy przed narażeniem się między innymi nowemu ministrowi oświaty *Monsignore Grabowskiemu*⁷² sprawiły, że dopiero trzy i pół roku później udało się Staszicowi zrealizować zamierzenie. W zagajeniu do majowego posiedzenia tłumaczył się tymi słowami: *Towarzystwo winne jest dotąd cnotom i naukom Stanisława Potockiego z tylu rozmaitych względów i w kraiu i w naszym Zgromadzeniu zasłużonego, oddać należącą się cześć. To dopełniemy dzisiaj*⁷³.

Rok 1827 był ostatnim, w którym warszawska prasa wspominała jeszcze o śmierci Potockiego. Miało to miejsce w szóstą rocznicę zgonu hrabiego, kiedy zwłoki obu braci Potockich zostały uroczystie przeniesione ze skarbcza kościoła św. Anny do kaplicy na cmentarzu wilanowskim. Jej widok utrwalony został na karcie tytułowej mszy żałobnej c-moll op. 43 Józefa Elsnera (il. 3), który skomponował dzieło specjalnie na tę okoliczność i osobiście poprowadził jego wykonanie. Wydarzenie to poprzedzone zostało obrzędem poświęcenia kaplicy:



il. 3

Kaplica Ignacego i Stanisława Potockich na cmentarzu w Wilanowie, strona tytułowa mszy żałobnej c-moll *De profundis* op. 43 Józefa Elsnera, 1827, Biblioteka Narodowa

70 KW, nr 106, 3 V 1824, s. 1; GW, nr 72, 4 V 1823, s. 1 oraz zał. nr 8.

71 A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800–1852*, t. 3, Kraków–Warszawa 1904, s. 219.

72 M. Handesman, *Kryzys r. 1821 w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny”, t. LIII, 1939, z. 2, 1939, s. 240.

73 „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk”, t. XVIII, 1825, s. 7.

Dnia 9 b. m. i r. o godzinie 11tęj z rana odbył się obrzęd religijny poświęcenia Kaplicy pogrobowej na Cmentarzu Parafialnym Willanowskim, w obec licznie zgromadzonego Duchowieństwa i Publiczności. – Ten obrzęd sprawował JW. JX. Szaniawski Pralat Scholastyk Metropolitalny Warszawski, Administrator Archidiecezyi, a Kazanie miał Wry JX. Kotowski Kanonik Warszawski, pełne pięknych myśli i rozrzewnienie w słuchaczach wzbudzające. – Tenże obrzęd nietylko że wielkie uczynił na duszy każdego słuchacza wrażenie, ale jeszcze piękny gust téj Kaplicy z trwałością murów połączony, zewnątrz i wewnątrz celowi swemu dobrze odpowiadający, wszystkim obecnym widok przyjemny sprawił. – [...] Dnia 20 b. m. i r. zwłoki dwóch znakomych Mężów Ignacego i Stanisława Potockich z Kościoła Willanowskiego przeniesione zostaną do grobu w teyże Kaplicy przygotowanego⁷⁴.

Kilka dni później opis pochówku w relacji Juliana Ursyna Niemcewicza podany zostaje do publicznej wiadomości:

Przykładną i pobożną troskliwością pozostały Wdowy JW. z Xiążąt Lubomirskich Stanisławowéj Hr: Potockiéj, odbył się na dniu dzisiejszym smutny obrządek przeniesienia zwłok ś. p. JJWW. Ignacego i Stanisława Potockich z Kościoła parafialnego Willanowskiego do nowo wystawionéj familijney grobowéj Kaplicy. Licznie zebrana familia i krewni, znajdujący się w Warszawie Senatorowie, Ministrowie, Duchowieństwo, przednieysi Urzędnicy krajowi, liczne obywatelstwo, studzy, okoliczni włościanie, zebrali się tłumami, by okazać ostatni hołd uszanowania, oddać ostatnią usługę tak długo i przykładowo zasłużonym Ziomkom swoim. JW.JX. Woronicz Biskup Krakowski celebrował Mszą żalobną; Jmć Xiądz Kanonik Gąsiorowski Proboszcz Powsiński miał do okoliczności wymowne i gorliwe kazanie. – Piękna nader muzyka Mszy umyślnie do obrzędu tego skomponowana była przez JPana Elsnera i wykonana przez pierwszych Artystów stolicy. Po skonczoném nabożeństwie i odśpiewanym kondukcie, zdjęte z wspaniałego katafalku otoczonego cyprysami trumny, w processyi duchowieństwa i całego zgromadzenia, przy odgłosie żalobnéj muzyki, zaniesione były przed familijną Kaplicę; tam, nim grobowy kamień szanowne te popioły przykrył na zawsze, pożegnał ie dostoiny Pasterz nasz, przemówił do przytomnych z tém religijném przejściem, z tkliwością, z tym zwykłym sobie obywatelskim duchem, który wszystkim lży rzewne wycisnął. – Spuszczone nakoniec zostały wśród świętych modlitw, obydwie trumny z rozsypkami już prawie popiołami, w ciemne ostatnie swoje mieszkanie... Wszystkich serca naytkliwszym żalem były przejęte [...]. J.U.N.⁷⁵

⁷⁴ GKWiZ, nr 213, 16 IX 1827, s. 1–2.

⁷⁵ GKWiZ, nr 218, 22 IX 1827, s. 1–2; GW nr 255, 22 IX 1827, s. 1; KW, nr 255, 23 IX 1827, s. 1.

Widok wnętrza kaplicy znany jest już tylko z rekonstrukcji (il. 4), gdyż czterdzieści lat później, w wyniku starań Aleksandry Augustowej Potockiej, oba pomniki wraz ze szczątkami braci zostały uroczyście przeniesione do kościoła św. Anny w Wilanowie:

Wczoraj wśród ogromnego zjazdu rodziny, przyjaciół i niezliczonych tłumów ludu i ubóstwa, nastąpiło złożenie w grobie rodzinnym, zwłok ś. p. Augusta Hrabiego Potockiego, Dziedzica i Opiekuna Wilanowa i włościan okolicznych. Wspaniała świątynia Wilanowska, wzniesiona pobożną ręką zmarłego i dostojnej małżonki jego, niezdolna pomieścić życzliwych, którzy na ten obrzęd przybyli. [...] Dziś, po ukończeniu tych żałobnych uroczystości, Kościół Wilanowski przyjął w podziemia swoje, zwłoki Ignacego Potockiego, Stanisława i jego małżonki, Alexandra, ojca Hrabiego Augusta, Hrabianki Amelji Potockiej, Ignacego, syna Hrabiego Stanisława, a brata Hr: Augusta, i nareszcie tego ostatniego, który z powszechnym żalem małżonki, rodziny i przyjaciół, zgasł w dniu 30-tym Stycznia roku bieżącego⁷⁶.



il. 4

Rekonstrukcja wyglądu ściany z pomnikiem nagrobnym Stanisława Kostki Potockiego w kaplicy na cmentarzu wilanowskim

⁷⁶ KW, nr 115, 22 V 1867, s. 2.

Nagrobki przeniesione do kościoła zostały wmurowane w ściany kaplicy NMP po prawej stronie ołtarza głównego. Jej architekt, Leandro Marconi, zaprojektował nad nimi epitafia Aleksandry i Aleksandra Potockich, które wraz z tablicami upamiętniającymi kolejnych właścicieli rezydencji wilanowskiej nadały temu miejscu rangę *sui generis* rodzinnego mauzoleum Potockich, a następnie także Branickich (il. 5).



s. 327 il. 5

Roźmieszczenie grobowca
Stanisława Kostki
Potockiego i epitafium
Aleksandry Potockiej
– widok współczesny

Pod posadzką kaplicy znajduje się krypta grobowa Potockich i Branickich, której wejście zamyka kamienna płyta również projektu Leandra Marconiego (il. 6). Opatrzona coraz mniej widocznym napisem *Requiescant in pace*, nieustannie od 150 lat przypomina o modlitwie za wieczny spokój dusz osób tu pochowanych.



s. 328 il. 6

Płyta nagrobna prowadząca do krypty rodzinnej Potockich i Branickich w kaplicy NMP w kościele św. Anny w Wilanowie

Na tym kończą się relacje prasowe związane ze śmiercią Stanisława hr. Potockiego. Uważna ich lektura przedstawia osobę Potockiego przede wszystkim przez pryzmat pełnionych przez niego funkcji publicznych: ministra oświecenia, wychowawcy, publicysty, mecenasa i uczonego, później zaś czulego męża, ojca i troskliwego gospodarza. To, co również nie może ująć uwagi, to wyraźna ambiwalencja wobec osoby zmarłego: z jednej strony wyraźna rezerwa dająca się wyczuć w oficjalnych przemówieniach i nekrologach, będąca konsekwencją autocenzury, z drugiej – poruszające dowody pamięci składane przez młodzież i mieszkańców klucza wilanowskiego. Z doniesień prasy wynika także, że skazany na polityczny niebyt hrabia nie tylko nie stracił w oczach przyjaciół i najbliższych współpracowników, ale wręcz zyskał, bo ci, nie bacząc na ewentualne konsekwencje, odważnie stawali w obronie jego dobrego imienia, publicznie głosząc liczne zasługi i zaangażowanie w obszarach, którym przewodził. Zdyskredytowany przez ówczesną elitę polityczną i kościelną, w gronie swych przyjaciół, współpracowników i wychowanków nigdy nie przestał być wychowawcą i mentorem.

Śmierć Potockiego odbiła się szerokim echem w całym kraju i za granicą, a widowiskowość i wystawność ceremonii na jego cześć podyktowana była wysokim statusem zmarłego z racji urodzenia i funkcji publicznych. A jednak nasuwa się tu pytanie, czy rozmach uroczystości nie miał przypadkiem na celu również zademonstrowania ówczesnej władzy, jak dużą popularnością i szacunkiem cieszył się Potocki? Czy nowe elity polityczne mogły zbagatelizować opinie środowisk twórczych, artystycznych, wysokich hierarchów kościelnych, a nawet zwykłych mieszkańców tak licznie uczestniczących we wszystkich uroczystościach? Proroctwa w pewnym sensie okazały się słowa, że o *strąconym teraz z toru życia* [Stanisławie Kostce Potockim] *mało kto wkrótce wzmiankę uczyni*⁷⁷. Piętnaście lat później inauguracja pomnika-mauzoleum Potockich na przedpolu w Wilanowie w 1836 roku przebiegała już z dala od prasy i oczu publiczności. Wzniesiony na cześć Stanisława i Aleksandry Potockich „pomnik Sławy Narodowej”, stał się *de facto* prywatnym darem wotywnym ofiarowanym rodzicom przez ich jedyne go syna Aleksandra⁷⁸.

SUMMARY

Ceremonies in commemoration of the death of Stanisław Kostka Potocki in the light of contemporary printed materials

The article presents little-known information regarding the death of Stanisław Kostka Potocki and the subsequent funeral ceremonies on the basis of press materials, source materials and the published memoirs of eyewitnesses. The collected material and its analysis clearly indicate that the ceremony was sumptuous and extremely solemn, as befitted the political and social rank of the late Count Potocki. Various events that accompanied the main parts of the ceremony indicate that Potocki had been a controversial figure. On the one hand, his political dismissal, which occurred shortly before his death, and ostracism on the part of the ruling elite enforced self-censorship on everyone who gave a speech at the funeral; on the other hand, however, they provided the society in general, and the circle of his closest collaborators in particular, an opportunity to manifest their views and their opposition to increasingly anti-Polish interests of the tsarist authorities. It is worth noting that the commemorative ceremonies took place not only in Warsaw, but in the entire Poland, and the information about Potocki's death was published in foreign press as well.

In addition, the article presents extremely interesting information regarding the course of the funeral ceremonies, thus shedding light on the manner of organizing such ceremonies in the first half of the 19th

⁷⁷ Zob. przyp. 21.

⁷⁸ Szerzej na ten temat zob.: „Pamięci męża dostojnością i cnotami w kraju znakomitego”..., s. 37–54.

century. Especially remarkable are the religious services organised by Potocki's family in Wilanów, which accompanied the funeral and the transportation of Potocki's coffin to his final resting place in the church of St. Anne at Wilanów in 1867. These facts, not known until now, extend our knowledge of the history of Wilanów and its subsequent owners.

Keywords: Stanisław Kostka Potocki, Wilanów, dismissal, death, funeral ceremonies, the press

Uroczystości upamiętniające śmierć Stanisława Kostki Potockiego w świetle ówczesnych materiałów drukowanych

Magdalena Kulpa

- s. 15 (il. 1) *Stanislas-Kostka Potocki, Président du Sénat ... Né en 1757 mort en 1821*, Bernard Romain Julien, Paryż, ok. 1827, nr inw. G.33778, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 16 (il. 2) *Stanisław Kostka Potocki*, rys. z natury na kamieniu W. Śliwicki, ryc. A. Chodkiewicz [z:] *Portrety wsławionych Polaków...*, Warszawa 1820-1830, sygn. G.764, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 29 (il. 3) Kaplica Ignacego i Stanisława Potockich z cmentarza w Wilanowie, strona tytułowa mszy żałobnej c-moll *De profundis* op. 43 Józefa Elsnera, 1827, sygn. D.11-9, wł. Archiwum Rękopisów Muzycznych OO. Paulinów na Jasnej Górze
- s. 31 (il. 4) Rekonstrukcja wyglądu ściany z pomnikiem nagrobnym Stanisława Kostki Potockiego w kaplicy na cmentarzu wilanowskim, opracowanie graficzne i fot. Zbigniew Reszka
- s. 32 (il. 5) Grobowiec Stanisława Kostki Potockiego i epitafium Aleksandry Potockiej w kaplicy NM Panny w kościele św. Anny w Wilanowie – widok współczesny, Leandro Marconi proj., 1857–1870, fot. Zbigniew Reszka
- s. 33 (il. 6) Płyta w posadzce kaplicy NMP w kościele św. Anny w Wilanowie prowadząca do krypty grobowej Potockich i Branickich, fot. Zbigniew Reszka

Pamięci Męża Dostojnością i Cnotami w Kraju Znakomitego. Dziewiętnastowieczne pamiątki ku czci śp. Stanisława Kostki Potockiego

Magdalena Kulpa

- s. 41 (il. 7) *Katafalek wystawiony pod czas żałobnego nabożeństwa, za duszę śp. Stanisława hrabi Potockiego...* – całość i fragment z popiersiem Potockiego, proj. Zygmunt Vogel, lit. René Louis Letronne, 1822, sygn. G.10934, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 44 (il. 8) *Portret Stanisława Kostki Potockiego*, Antoni Blank, 1821–1822, ol. pl., nr inw. MP 5465, wł. Muzeum Narodowe w Warszawie

- s. 45 (il. 9) *Zbiór znaczniejszych imion co krajowi swój byt poświęcili*, Karol d’Auvigny – całość i fragment z kolumną, z wypisanymi na jej szczycie imionami Ignacego i Stanisława Potockich, wyd. Louis Letronne, 1821, litografia, papier, nr inw. Gr.pol. 10013, wł. Muzeum Narodowe w Warszawie
- s. 45 (il. 10) *Popiersie Stanisława Kostki Potockiego*, Jakub Tatarkiewicz, 1821, gips, nr inw. Wil.997, wł. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Wojciech Holnicki
- s. 46 (il. 11) *Popiersie Stanisława Kostki Potockiego*, Mikołaj Vincenti, 1821, gips, nr inw. Wil.998, wł. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Wojciech Holnicki
- s. 48 (il. 12) *Popiersie Stanisława Kostki Potockiego*, model Jakób Tatarkiewicz, odlew Karol Minter, pol. XIX w., nr inw. Wil.578, wł. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Zbigniew Reszka
- s. 49 (il. 13) *Stanisław Kostka Potocki*, ryc. za: „Flora”, 1822, tabl. m.s. 12/13., nr inw. G10360/I, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 53 (il. 14) Dedykacja kompozytora dla Stanisława i Ignacego Potockich na stronie tytułowej mszy żałobnej c-moll *De profundis* op. 43, Józef Elsner, 1827, sygn. D.11-9, wł. Archiwum Rękopisów Muzycznych OO. Paulinów na Jasnej Górze

Rola Stanisława Kostki Potockiego w kształtowaniu dziedzictwa materialnego i prestiżu Uniwersytetu Warszawskiego

Adam Tyszkiewicz

- s. 55 (il. 15) *Stanisław hrabia Potocki, Prezes Senatu Królestwa Polskiego Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Johann Ferdinand Krethlow, 1819, sygn. G.33692, wł. Biblioteka Narodowa
- s. 57 (il. 16) *Spis Tek z Rycinami pochodzących z daru śp. Stanisława Hrabi Potockiego z których dotąd dublety nie są wyjęte*, rkps BUW, nr inw. 3013, k. 44, wł. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- s. 60 (il. 17) *Spis posągów przez śp. JW. Stanisława Hrabi Potockiego...dla Gabinetu Statui Gipsowych przy Uniwersytecie Królewsko-Warszawskim darowanych*, Rps. BUW nr inw. 3016, k. 157, wł. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

NOTY O AUTORACH

Katarzyna Adamska, absolwentka Instytucji Kultury Polskiej i Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego; obecnie zatrudniona w Zakładzie Zbiorów Ikonograficznych Biblioteki Narodowej. (k.adamska@bn.org.pl)

Zuzanna Flisowska, absolwentka historii sztuki i teologii, doktorantka na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego; pracownik Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Interesuje się związkami teologii i dziejów myśli o sztuce, a także nowożytną grafiką, zwłaszcza o tematyce biblijnej. (zflisowska@muzeum-wilanow.pl)

Dorota Folga Januszewska, historyk sztuki, muzeolog, krytyk; profesor ASP i kierownik zakładu Teorii Wydziału Grafiki Akademii Sztuk pięknych w Warszawie, wicedyrektor Muzeum Pałacu króla Jana III w Wilanowie; w latach 2008–2014 dyrektor Instytutu Muzeologii. Autorka studiów muzeologicznych na UKSW w Warszawie; w latach 1979–2008 pracownik Muzeum Narodowego w Warszawie; członek ICOM i AICA, prezydent PKN ICOM oraz SAREC/ICOM, ekspert RE ds. muzeów oraz NCN w projekcie UE JPI Cultural Heritage, ekspert w programach MNiSW, członek zespołu NPRH, wielu rad naukowych i muzealnych; autorka ponad 300 publikacji z zakresu muzeologii, teorii i sztuki XVII–XX w., kuratorka 54 wystaw. (dorotafolgajanuszewska@muzeum-wilanow.pl)

Aleksandra Głowacz, edukatorka muzealna, historyczka sztuki, absolwentka Wydziału Historycznego oraz Podyplomowego Studium Muzealnego na Uniwersytecie Warszawskim; obecnie kierownik Działu Edukacji w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Autorka programów edukacyjnych Muzeum, adresowanych do grup szkolnych, konkursów dla młodych projektantów „Edukacyjny plac zabaw”, „Pojazd badawczy”, „Zabawka z pasją”. Koordynowała międzynarodowy projekt edukacyjny „Discovering European Heritage in Royal Residences”, wyróżniony w konkursie Sybilla 2011 oraz projekt „Wymiana doświadczeń w Europie – wspomaganie mobilności profesjonalistów z muzeów-rezydencji”. (aglowacz@muzeum-wilanow.pl)

Elżbieta Grygiel, od 11 lat pracuje w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, obecnie kieruje Działem Komunikacji Społecznej. Doświadczenie menedżera kultury zdobywała w Fundacji Bato-

rego (od 1992), była też kierownikiem programu międzynarodowej wymiany kulturalnej (Arts & Culture Network Program of Open Society Institute) realizowanego w 26 krajach Europy i Azji (1999–2002); jako kurator wilanowskiego programu *Silva rerum* wzmacnia kontakty muzeum ze środowiskiem uniwersyteckim, wydaje książki i popularyzuje wyniki badań naukowych w kompendium wiedzy na stronie internetowej www.wilanow-palac.pl/pasaz, organizuje konferencje i seminaria; jako członkini zarządu Association des Résidences Royales Européennes (od 2008) inicjuje i wspiera programy współpracy w sieci europejskich rezydencji królewskich. Jest członkinią ICOM, autorką artykułów o sztuce, edukacji przez sztukę i recenzji książek. (egrygiel@muzeum-wilanow.pl)

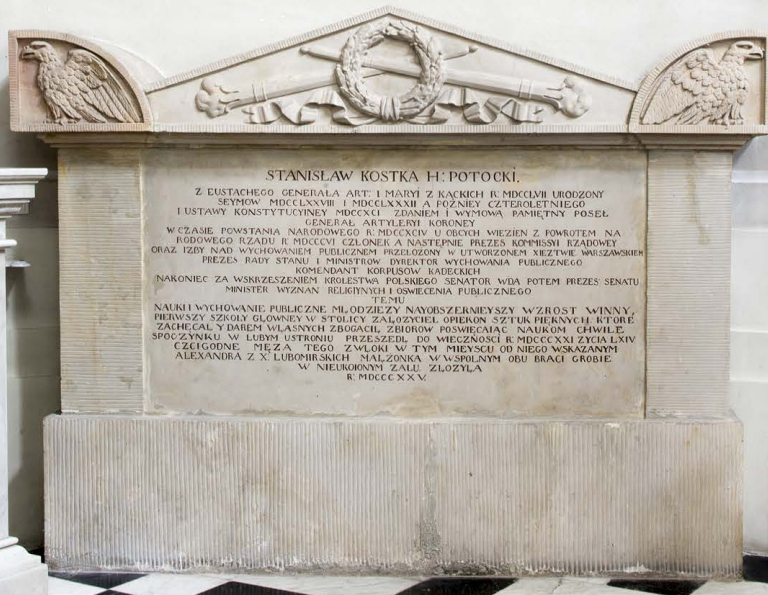
Piotr Jaworski, archeolog i historyk, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego; adiunkt w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego i kierownik Zakładu Archeologii Klasycznej UW. Specjalizuje się w archeologii klasycznej, dziejach zainteresowań starożytnych i kolekcjonerstwa antyku w Polsce oraz numizmatyce antycznej; uczestniczy w badaniach archeologicznych w Bułgarii (Novae), Egipcie (Marea), Gruzji (Gonio-Apsaros; Dzalisi), Libanie (Chhîm; Jiyeh), Libii (Ptolemais), i Ukrainie. (Olbia) (stefan.benito@wp.pl)

Magdalena Kulpa, wieloletni pracownik Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, zajmuje się opracowywaniem materiałów źródłowych i prasowych związanych z rezydencją wilanowską i jej dawnymi właścicielami, ze szczególnym uwzględnieniem Stanisława Kostki Potockiego; kurator międzynarodowego projektu badawczego „Winkelmann – Potocki. Mistrz i uczniowie” mającego na celu przeprowadzenie badań nad źródłami koncepcji estetycznych, edukacyjnych, kolekcjonerskich i muzeologicznych Johanna Joachima Winkelmanna i Stanisława Kostki Potockiego oraz recepcji ich idei w Europie Środkowej. (mkulpa@muzeum-wilanow.pl)

Marek Letkiewicz, dr historii i historii sztuki, adiunkt w Zakładzie Sztuki Mediów Cyfrowych Instytutu Sztuk Pięknych na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zajmuje się: archeologią mediów wizualnych (autor ok. 50 artykułów naukowych), eksploracją mediów audio-wizualnych jako nowego narzędzia nauki (scenarzysta i realizator ok. 40 dokumentów TV), oraz działaniami artystycznymi w zakresie sztuki mediów



ALEXANDRA CÓRKA STAN
X^{ta} LUBOMIRSKIEGO
IZABELLI Z XX^{ty} CZARTORYSKICH
WIDOWA PO STANISŁAWIE POTOCKIM
DZIEDZICZKA WILLANOWA
UM. W WARSZAWIE 1753
UM. W KRAKOWIE 1831.
WSPOMNIENIE JEJ PRZECHOWAŁY SERCA
WODZIECZNYCH WNUKÓW.



STANISŁAW KOSTKA H. POTOCKI.

Z EUSTACHEGO GENERALA ART. I MAJĄCY Z KACIKICH R. MDCLXXI URODZONY
SEYMOW MDCLXXVIII I MDCLXXXII A PÓŹNIEJ CZTEROLETNIEGO
I USTAWY KONSTYTUCYJNEJ MDCCXI ZDANIEM I WYTYCZAJĄCY PAMIĘTNY POSEŁ
GENERAL ARTYLLERII KORONNEJ
W CZASIE POWSTANIA NARODOWEGO R. MDCCXCIV U OBOJBU WIEZIEN Z POWRÓTEM NA
RODOWEGO RZĄDU R. MDCCCVI CZŁONEK A NASTĘPNIE PREZES KOMISJI RZĄDOWEJ
ORAZ IZBY NAD WYCHOWANIEM PUBLICZNYM PRZEŁOŻONY W UTYWOLENIEM SZYBIE WIEZAWOJEM
PREZES RADY STANU I MINISTROW DYREKTOR WYCHOWANIA PUBLICZNEGO
KOMENDANT KORPUSÓW SADECKICH
NARONIEC ZA WSKRZEŚZENIEM KRÓLESTWA POLSKIEGO SENATOR WDA POTEM PREZES SENATU
MINISTER WYZNAN RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
TEMU
NAUKI I WYCHOWANIE PUBLICZNE MŁODZIEZY NAYOBSZERNIYSZY WZRÓST WINNY,
PIERWSZY SZKOŁY GŁÓWNEJ W STOLICY ZAŁOZCIEL OPIEKON SZYBU PIERNYCH KTORÉ
ZACHĘCĄ I DAREM WŁASNYCH ZBOGACIŁ ZBIORÓW POSWIECĄC NAUKOM CHWILE
SPOCZYNKU W LUBYM USTRONIU PRZESEŁ DO WIECZNOŚCI R. MDCCXXI ŻYCIA LXIV
CZŁOBIODNE MIEZA TEGO ZWLOŃ W TYM MIEYSCHU OD NIEGO WSKAZANYM
ALEXANDRA Z X LUBOMIRSKICH NAJLONKA W WSPÓLNYM OBU BRACI GROBIE
W NIEKORONNY ZALL ZŁOZYŁA
R. MDCCCXXV.



il. 6